



SUPERIORE GENERALE
DELLA CONGREGAZIONE DEI CHIERICI MARIANI
DELL'IMMACOLATA CONCEZIONE DELLA B. V. M.

VIA CORSICA, 1 – 00198 ROMA, ITALIA

Rzym, 8 grudnia 2025 r.
Prot. nr. 213/2025

LIST PRZEŁOŻONEGO GENERALNEGO Z OKAZJI UROCZYSTOŚCI NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Drodzy Współbracia,

Laudetur Jesus Christus et Maria Immaculata. Amen! Zwracam się do was wszystkich z serdecznym pozdrowieniem w dniu naszego święta patronalnego. Nasz Ojciec Założyciel, św. Stanisław od Jezusa i Maryi, w swoich rozważaniach nad tą Uroczystością wspominał o czułości Matki Najświętszej. „O naprawdę słodka jesteś Panno Maryjo! Któż bowiem kiedykolwiek, pełen goryczy uciekał się do Ciebie i odszedł bez najśodszej pociechy? Kto pełen zgryzoty przystąpił do Ciebie i natychmiast nie został pokrzepiony? Kto gorzkimi pokusami nękany nie doznał w Twoich ramionach słodyczy? Uciśnionych, jęczących, kuszonych, przygnębionych Ty pocieszasz, krzepisz, wspierasz, podnosisz. Jesteś dla wszystkich łaskawa, dla wszystkich słodka.” (*Inspectio Cordis (I.C.)*, Święto Niepokalanego Poczęcia Dziewicy Maryi, Przed Komunią świętą nr 3). W obecnych, niespokojnych i niepewnych czasach wszyscy potrzebujemy pocieszenia, którego udziela nam nasza Matka Najświętsza. Nasz Założyciel w swoich rozważaniach nad tym świętem zatrzymał się przy tajemnicy duchowej walki, w której uczestniczymy i przy wyjątkowej roli naszej Niepokalanej Matki. „Sama tylko Najświętsza Panna zaraz od swego początku okazała się nieprzyjaciółką diabła, bo została poczęta bez zmazy pierworodnej. Wobec tego już w momencie swego zaistnienia starła głowę węża oraz wtedy, gdy porodziła Zbawiciela świata.” (*I.C.*, Święto Niepokalanego Poczęcia Dziewicy Maryi, Po Komunii świętej nr 1). Niepokalana Dziewica Maryja towarzyszy nam i wskazuje drogę podążania za Chrystusem. Wzywa nas „do unikania wszelkiego grzechu, do ukochania czystości serca, do przepojenia całego życia łaską i miłością Bożą”. (Konstytucje §7).

Pisałem do was w zeszłym roku o tej porze, na początku nowego roku liturgicznego, gdy Kościół przygotowywał się do otwarcia Roku Jubileuszowego 2025. To Jubileusz poświęcony cnocie nadziei. Zakończy się zamknięciem Drzwi Świętych w czterech Bazylikach Papieskich w Uroczystość Objawienia Pańskiego, 6 stycznia 2026 roku. W niniejszym Liście Okólnym pragnę podzielić się refleksjami dotyczącymi Roku Jubileuszowego i wyboru papieża Leona, a zarazem skierować spojrzenie ku przyszłości, przygotowując się do naszej Konwentu Generalnego w Fatimie w lutym 2026 roku, poświęconego tematowi powołań.

Jubileuszowy Rok Nadziei

W ubiegłym roku, o tej samej porze, nikt z nas nie przypuszczał, jak potoczy się Rok Jubileuszowy. Stał się on czasem pełnym znaczących wydarzeń. Papież Franciszek w

Niedzielę Wielkanocną udzielił Kościołowi swego ostatniego błogosławieństwa apostołskiego, po czym niespodziewanie odszedł do Domu Ojca. Niektórzy nasi współbracia Marianie brali udział w jego pogrzebie w Rzymie. Na zawsze będziemy go pamiętać jako papieża, który po ponad trzystu latach oczekiwania wyniósł na ołtarze naszego Założyciela, św. Stanisława od Jezusa i Maryi Papczyńskiego. A potem, 8 maja 2025 roku, część z nas miała możliwość być na Placu Św. Piotra w chwili wyboru papieża Leona XIV. Jako Amerykanin byłem naprawdę zaskoczony, gdy okazało się, że nowym papieżem został nasz rodak! Wielu było przekonanych, że coś takiego nigdy się nie zdarzy! Papież Leon rozpoczął swój pontyfikat słowami pokoju skierowanymi do całego Kościoła. „Pokój wam wszystkim! Drodzy bracia i siostry, to pierwsze pozdrowienie Zmartwychwstałego Chrystusa, Dobrego Pasterza, który oddał swoje życie za owczarnię Bożą. I ja pragnę, aby to pozdrowienie pokoju przeniknęło wasze serca, wasze rodziny, by dotarło do wszystkich ludzi i narodów, na całą ziemię. Pokój z wami!” Było to pogróżające orędzie, którego Kościół potrzebował po kilku tygodniach niepewności, zwłaszcza w kontekście wydarzeń na świecie, gdzie toczy się tak wiele okrutnych wojen i giną niewinni ludzie. Bardzo niewielu spośród ekspertów, którzy przewidywali, kto zostanie następnym papieżem, wymieniało nazwisko kardynała Roberta Prevosta OSA.

Papież Leon kontynuował swoje orędzie, mówiąc: „Bóg się o nas troszczy, Bóg kocha każdego z nas i zło nie zwycięży! Wszyscy jesteśmy w Jego rękach. Dlatego bez lęku, trzymając się za rękę z Bogiem i między sobą, idźmy razem naprzód. Jesteśmy uczniami Chrystusa, który idzie przed nami. Świat potrzebuje Jego światła, a ludzkość potrzebuje Go jako mostu prowadzącego do Boga i Jego miłości”. Jego proste orędzie Dobrej Nowiny było dla Kościoła niczym uzdrawiający balsam. Było to przesłanie nadziei, które Papież nieustannie przypominał w Roku Jubileuszowym. Program Roku Jubileuszowego został przygotowany jeszcze za pontyfikatu Papieża Franciszka, który nigdy nie zamierzał uczestniczyć we wszystkich wydarzeniach jubileuszowych. Papież Leon szybko włączył się w jubileuszowy program, mimo że był on niezwykle wymagający. Wygląda na to, że Papież Leon zamierza uczestniczyć we wszystkim! Codziennie bierze udział w zadziwiającej liczbie wydarzeń związanych z Jubileuszem. Módlmy się, aby Pan podtrzymał jego siły.

Papież Leon zakończył swoje pierwsze przemówienie do Kościoła wezwaniem do Najświętszej Maryi Panny: „Dziś jest dzień Supliki do Matki Bożej Pompejańskiej. Nasza Matka Maryja zawsze pragnie iść z nami, być blisko, pomagać nam przez swoje wstawianictwo i miłość. Dlatego chciałbym pomodlić się razem z wami. Módlmy się wspólnie o tę nową misję, za cały Kościół, o pokój na świecie i prosimy o tę szczególną łaskę przez Maryję, naszą Matkę”. Miałem zaszczyt uczestniczyć w październiku w kanonizacji św. Bartola Longo, który ułożył tę modlitwę błagalną i odegrał kluczową rolę w budowie sanktuarium poświęconego Matce Bożej Różańcowej w Pompejach. Nasze Konstytucje (§79.7) wzywają nas, byśmy codziennie odmawiali „część różańca, pobożnie rozważając odnośne tajemnice”. Zachęcam wszystkich, byśmy nie ustawiali w tej cennej praktyce modlitewnej. Różaniec pomaga zachować wewnętrzny pokój w natłoku codziennych obowiązków i różnych trudności. Sam staram się każdego dnia wyjść na spacer i w tym czasie odmówić cały różaniec.

Historia nawrócenia św. Bartola Longo jest naprawdę poruszająca. Dorastał w głęboko wierzącej rodzinie, gdzie wspólna modlitwa różańcowa była codziennym, wieczornym

zwyczajem. W czasie studiów uniwersyteckich odszedł od wiary i zainteresował się spirytyzmem. Z czasem, coraz głębiej wciągając się w praktyki okultystyczne, doszedł aż „wyświęcenia” na satanistycznego kapłana. Prowadził seanse spirytystyczne i eksperymentował z narkotykami. Lecz wtedy Bóg zainteresował. Pewnego razu Bartolo poprosił medium, by przywołało ducha jego zmarłego ojca. Gdy ojciec się pojawił, zawołał do niego, „Wróć do Boga!”. Tak rozpoczął się proces jego powrotu do Boga, co ostatecznie doprowadziło go do szczerzej spowiedzi. Jednak wciąż zmagał się wewnętrznie i pewnego razu, pogrążony w rozpacz, niemal uległ pokusie, by odebrać sobie życie. Bóg udzielił mu szczególnej łaski i natchnął go do szczenia modlitwy różańcowej. Poświęcił się temu dziełu aż do końca swego życia. Jego historia uczy nas, że nikt nie jest stracony na zawsze. Jeśli Bóg potrafił uczynić świętego z byłego satanistycznego kapłana, to jest nadzieja dla nas wszystkich, jeśli tylko staramy się współpracować z Bożą łaską i trwać w naszym powołaniu.

W tym Jubileuszowym Roku Nadziei prawdziwym błogosławieństwem było dla nas, Księżę i Braci Marianów tutaj w Rzymie, gości naszych współbraci z całego świata, którzy przybywali, by uczestniczyć w różnych jubileuszowych wydarzeniach. W październiku członkowie naszego domu w Rzymie wraz z Siostrami św. Józefa odbyli pieszą pielgrzymkę, idąc za Krzyżem wzdłuż via Conciliazione, przez Święte Drzwi w Bazylice św. Piotra aż do Grobu św. Piotra. Trwaliśmy w duchowej jedności ze wszystkimi naszymi współbraćmi rozszanymi po świecie, którzy w tym roku nie mieli możliwości przyjechać do Rzymu. Jak wspominałem w ubiegłym roku, Kościół w Roku Jubileuszowym otwiera przed nami wiele dróg, by czerpać z jego duchowych łask. Wykorzystajmy ten ostatni miesiąc Jubileuszu, by nadal z nich obficie korzystać. Proszę, byście w swoich modlitwach pamiętali także o Siostrach św. Józefa, które w tym roku świętują 50 lat swojej posługi w naszym rzymskim domu. Współpraca z tą wspaniałą wspólnotą przez wszystkie te lata była dla nas wielkim darem i błogosławieństwem.

Dla nas, w Kurii Generalnej, Rok Jubileuszowy był okresem pełnym pracy i zaangażowania, zarówno tutaj w Rzymie, jak i w różnych częściach świata. W tym roku przeprowadziliśmy wizytacje generalne Prowincji Polskiej i Amerykańskiej. Odwiedziliśmy także Litwę, Łotwę, Ukrainę, Rwandę i Filipiny. Przed końcem roku zamierzam odwiedzić także Wietnam. Zawsze inspiruje mnie apostolska praca naszych współbraci, którzy prowadzą wiernych do Chrystusa. Doceniam również wysiłki, jakie podejmujecie, aby żyć naszym charyzmatem w życiu wspólnotowym i duchowym. Mam świadomość, że nie jest łatwo w pełni realizować życie wspólnotowe i duchowe pośród intensywnej działalności apostolskiej. Bóg będzie nas umacniał, gdy będziemy starać się wypełniać nasze powołanie. My, w Kurii, mieliśmy możliwość uczestniczyć w święceniach i ceremoniach ślubów w wielu naszych jurysdykcjach, co napędza nas wielką nadzieją.

Konwent Generalny

Trudno uwierzyć, że od Kapituły Generalnej minęły już niemal trzy lata. Pierwsza rekomendacja Kapituły z 2023 roku wskazywała, aby kolejny Konwent Generalny w 2026 roku poświęcić tematowi duszpasterstwa powołań. Zgodnie z Dyrektorium § 251 uczestnikami Konwentu Generalnego są członkowie Zarządu Generalnego oraz przełożeni poszczególnych jurysdykcji, „oraz współbracia reprezentujący – odpowiednio do tematyki konwentu – różne dziedziny życia zakonnego lub działalności apostolskiej, odznaczający się

doświadczeniem i wiedzą, wytypowani przez przełożonych prowincji czy wikariatów generalnych i zatwierdzeni przez przełożonego generalnego z głosem doradczym jego rady”. Zwołałem Konwent Generalny, który odbędzie się w Fatimie w dniach 9-13 lutego 2026 roku w naszym odnowionym hotelu *Essence Inn Marianos*. Warto przypomnieć, że poprzedni Konwent Generalny poświęcony tematowi powołań odbył się również w Fatimie w roku 2002, pod przewodnictwem ówczesnego Przełożonego Generalnego, ks. Marka Garrova MIC. Zanim zmarł na raka w 2007 roku, ofiarował swoje cierpienie w intencji nowych powołań do naszego Zgromadzenia. Możemy dziś prosić go o wstawiennictwo zarówno w tej intencji, jak i o błogosławieństwo dla nadchodzącego Konwentu. W czasie jego trwania planujemy także wizytę w Balsamão.

Poprosiłem uczestników przyszłego Konwentu, by w ramach przygotowań zapoznali się z watykańskim dokumentem *Nowe powołania dla nowej Europy* z 1998 roku. Chciałbym również zachęcić każdego z was do jego lektury. Choć dokument powstał ponad ćwierć wieku temu i odnosi się głównie do realiów europejskich, zawarte w nim refleksje pozostają wciąż aktualne i cenne dla wszystkich naszych wspólnot w różnych częściach świata. Pewne prawdy mają charakter ponadczasowy. Dokument podkreśla potęgę nadziei, która przewyższa każdy lęk i wszelkie wątpliwości. „Nadzieja jest tajemnicą życia chrześcijańskiego. Jest ona koniecznym oddechem w misji Kościoła, a szczególnie w duszpasterstwie powołaniowym (...). Należy zatem odrodzić ją w prezbiterach, w wychowawcach, w rodzinach chrześcijańskich, w rodzinach zakonnych, w Instytutach Świeckich. Należy ją zatem odrodzić u wszystkich tych, którzy mają służyć młodym pokoleniom” (#3). Dokument podejmuje refleksję nad teologią powołania. Trójca Święta wzywa nas, osoby konsekrowane, do autentycznego przeżywania naszego życia zakonnego w sercu Kościoła. „Staje się tym samym słuszne pytanie: gdzie znajduje się wezwanie Ducha Świętego dla naszych czasów? Gdzie powinniśmy poprawić drogi duszpasterstwa powołaniowego? Odpowiedź przyjdzie jedynie wtedy, jeżeli przyjmujemy wielkie wezwanie do nawrócenia, skierowane do wspólnoty kościelnej i do każdego jej członka, jako prawdziwe itinerarium ascezy i wewnętrznego odrodzenia” (nr18c). Proszę, abyście w swoich modlitwach pamiętali o pomyślnym przebiegu Konwentu i nadal prosili Pana żniwa, aby posyłał nam dobre powołania.

Przyszłość pełna nadziei

W dniu naszego Patronalnego Święta łączę się duchowo z każdym z was. Zawierzam całe nasze Zgromadzenie Maryi, naszej Matce i Patronce. W Konstytucjach czytamy, jakie cechy powinny wyróżniać każdego Marianina: „Współbracia, stale otwarci na działanie Ducha Świętego i moc płynącą z misterium paschalnego Jezusa Chrystusa, z ufnością poddają się prowadzeniu Bożej Opatrzności. W życiu duchowym i apostolacie czerpią inspirację z misterium Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, naśladują Jej cnoty i szerzą Jej cześć. Gorącą miłością otaczają Kościół, gorliwie wspomagają zmarłych i umierających oraz z entuzjazmem i radością głoszą Ewangelię” (§13). Oby te słowa stały się prawdziwym programem naszego życia.

W sposób szczególny ogarniam modlitwą naszych starszych współbraci oraz tych, którzy chorują lub przeżywają wszelkiego rodzaju kryzysy. Pamiętamy także o naszych zmarłych współbraciach i bliskich, którzy odeszli do Pana, zawierając ich wszystkich nieskończonemu miłosierdziu Boga. Nie ustawajmy w gorącej modlitwie, prosząc Boga o łaskę kanonizacji błogosławionego Jerzego i o rychłą beatyfikację czcigodnego sługi Bożego Kazimierza. W obu przypadkach potrzebny jest cud. Jest on nie tylko darem Boga, ale także owocem naszej wiary i modlitwy. Modlimy się także w intencji trwających procesów beatyfikacyjnych naszych pozostałych kandydatów na ołtarze. „I my zatem mając dokoła siebie takie mnóstwo świadków, odłożywszy wszelki ciężar, [a przede wszystkim] grzech, który nas łatwo zwodzi, winniśmy wytrwale biec w wyznaczonych nam zawodach” (Hbr 12,1).

Trwajmy w modlitwie jedni za drugich, podejmując dalszą drogę naszej pielgrzymki w Roku Jubileuszowym. Niech nasze życie coraz pełniej odzwierciedla charyzmat, który otrzymaliśmy. Niech każdy z nas stanie się dla świata znakiem Bożej mocy, radości i nadziei na wspólnej drodze ku niebu!

Immaculata Virginis Mariae Conceptio - sit nobis salus et protectio!



Ks. Joseph G. Roesch MIC

ks. Joseph G. Roesch MIC
Przełożony Generalny